

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 października 2019 roku, wydanym w sprawie z powództwa A. K. przeciwko (...) S.A. z siedzibą w P. o zapłatę sygn. akt I C 121/16, Sąd Rejonowy w Łęczycy:

1. zasądził od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz powoda A. K. kwotę 10.100zł tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016r. do dnia zapłaty;
2. w pozostałej części oddalił powództwo;
3. zasądził od pozwanej (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz powoda A. K. kwotę 7.474,57zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 185,54zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
5. nakazał zwrócić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łęczycy A. K. kwotę 330,43zł tytułem zwrotu nadpłaconej zaliczki na opinię biegłego zaksięgowanej pod pozycją 2417 170303.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że:

W dniu 6 października 2015r., należący do A. K. samochód marki V. (...) o nr rej. (...), uległ uszkodzeniu w kolizji drogowej, której sprawca J. D. był ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w P. Oddział w Polsce. Odpowiedzialność cywilną za skutki przedmiotowego zdarzenia ponosił J. D.. Samochód powoda został pierwszy raz zarejestrowany w dniu 2 marca 2005r., w Polsce w dniu 28 listopada 2013r. W dacie zdarzenia wskazania drogomierza pojazdu wskazywały 113.075km. Uszkodzeniu w samochodzie V. (...) uległy błotnik przedni lewy, błotnik przedni prawy, pokrywa przednia, reflektor przedni lewy, reflektor przedni prawy, zderzak przedni, chłodnica, halogeny w zderzaku.

W dniu 6 października 2015 r. A. K. zgłosił szkodę w pojeździe z OC sprawcy, w (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. uznał szkodę za uzasadnioną, co do zasady i wypłacił A. K. odszkodowanie w wysokości 11.507,22zł.

Powód naprawił uszkodzony pojazd przy użyciu części zamiennych, nie był naprawiany w Autoryzowanej Stacji Obsługi, z uwagi na bardzo duże koszty naprawy pojazdu, gdzie użyto by oryginalnych części. Po naprawie, A. K. sprzedał przedmiotowy samochód marki V. (...).

Biegły sądowy z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej Z. G., wyliczył wartość samochodu powoda przed powstaniem szkody na kwotę 24.800zł, wartość uszkodzonego pojazdu na kwotę 6.200zł. Koszt naprawy samochodu osobowego marki V. (...) o nr rej (...), przy użyciu części oryginalnych i alternatywnych i średniej stawki w regionie w wysokości 95zł netto, na dzień powstania szkody, wynosił 22.980,26zł brutto. Dokonując korekty wartości pojazdu przed szkodą, na kwotę 24.800zł, biegły wskazał, iż jest ona uzasadniona przedstawionym przez stronę powodową zaświadczeniem o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu, z którego wynika potwierdzony odczyt licznika w dacie badania tj. w dniu 10 grudnia 2015r.

Naprawa pojazdu powoda przy użyciu technologii naprawy, części alternatywnych i dokonana w zakładzie, w którym średnia stawka roboczogodziny odpowiada średniej w regionie w wysokości 95zł, jest możliwa i uzasadniona. Taki pojazd jest sprawny technicznie i powinien zostać dopuszczony do ruchu.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań powoda A. K., opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej Z. G. oraz dowodów z dokumentów.

Sąd I instancji uznał za wiarygodne zeznania powoda A. K., gdyż były one logiczne, konsekwentne, spójne i miały swoje oparcie w pozostałym wiarygodnym materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy.

Sąd Rejonowy uznał za rzetelne, fachowe, obiektywne, bezstronne i rzeczowe opinie biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej Z. G., który na zlecenie Sądu wydał opinie w przedmiotowej sprawie. Zdaniem Sądu Rejonowego opinie zostały sporządzone zgodnie z określoną tezą dowodową, w oparciu o wnikliwą analizę akt sprawy i własną wiedzę biegłego. Podjęte przez biegłego czynności w celu zgromadzenia materiału w oparciu, o które możliwe było wydanie opinii, obrazuje sporządzona przez biegłego opinia z załącznikami oraz z licznymi, szczegółowymi wyliczeniami. Zgłaszane przez stronę powodową wątpliwości zostały rozwiane w opiniach uzupełniających pisemnych i ustnej złożonej na rozprawie w dniu 17 maja 2019r.

Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem, w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

W świetle tak ustalonego stanu faktycznego sprawy, Sąd I instancji przyjął, że w przedmiotowej sprawie bezsporna była zasada odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń, sporna była natomiast wysokość szkody jakiej doznał powód.

Zdaniem Sądu Rejonowego, przy uwzględnieniu wartości pojazdu przed wypadkiem (24.800zł), wartości uszkodzonego pojazdu (6.200zł), kosztów naprawy pojazdu (22.980,26zł), w przedmiotowej sprawie szkoda w pojeździe powoda powinna zostać zakwalifikowana jako szkoda częściowa, a odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego winno obejmować niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku, Powód dokonał naprawy uszkodzonego pojazdu, w nieautoryzowanej stacji obsługi pojazdów, gdzie obowiązywały średnie stawki roboczogodziny w regionie, a do naprawy pojazdu nie używano oryginalnych części zamiennych z logo producenta. Uzasadnione koszty naprawy uszkodzonego pojazdu powoda w zakresie wyłącznie pozostającym w związku przyczynowym ze zdarzeniem drogowym z dnia 6 października 2015r., uwzględniając części zamienne, które zostały wykorzystane przy naprawie pojazdu i średnią stawkę roboczogodziny obowiązującej na rynku lokalnym wyniosły 22.980,26zł brutto. Mając na uwadze przedstawione okoliczności oraz wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 11.507,22zł, na podstawie art. 805§1 i §2 pkt1 k.c., art. 822§1 k.c. w zw. z art. 321§1 k.p.c., Sąd Rejonowy zasądził od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz A. K. kwotę 10.100zł (22.980,6 – 11.507,22zł), tytułem częściowego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016r. do dnia zapłaty.

O należnych odsetkach Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z żądaniem powoda, na podstawie art. 359§1 k.c., 481§1 i §2k.c. i 817§1 k.c. oraz art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U z 2018r., poz. 473 ze zm.), zgodnie, z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W ocenie Sądu Rejonowego, pozwany powinien był wypłacić powodowi odszkodowanie, w terminie trzydziestu dni od daty zgłoszenia szkody. Powód wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie udowodnił, ażeby wskazany termin naliczania odsetek rozpoczął się od dnia 20 stycznia 2016r. Ta data, zdaniem Sądu I instancji, nie znajduje uzasadnienia ani w treści przywołanych przepisów prawa materialnego, ani w dokumentacji przedstawionej przez stronę powodową i pozwaną. Początkiem terminu naliczania odsetek jest upływ 30 dniowego terminu od zgłoszenia szkody pozwanemu, co też miało miejsce w momencie doręczenia pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w P., odpisu pozwu, które miało miejsce w dniu 1 czerwca 2016r. Stąd Sąd I instancji zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. obciążając pozwanego w całości kosztami procesu. Na zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.474,57zł złożyło się: opłata sądowa w wysokości 505zł, poniesione przez powoda koszty opinii biegłego w wysokości 1.169,57zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 4.800zł ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie – w brzmieniu obowiązującym do dnia 26 października 2016r. (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2018r., poz. 300 ze zm.), Sąd Rejonowy nakazał pobrać od (...) S.A. z siedzibą w P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 185,54zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Na podstawie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2018r., poz. 300 ze zm.), Sąd I instancji nakazał zwrócić A. K. ze Skarbu – Sądu Rejonowego w Łęczycy kwotę 330,43zł tytułem zwrotu nadpłaconej zaliczki na opinię biegłego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w zakresie punktu 1. - w części, co do kwoty 3.596,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 3. oraz 4. i 5. – w części stosunkowej do rozstrzygnięcia końcowego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 233 S 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym, dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego i ustalenie, że w niniejszej sprawie szkoda komunikacyjna z dnia 6 października 2015 r. winna być rozliczona jako szkoda częściowa, mimo, że z pisemnej opinii biegłego sądowego inż. Z. G. z dnia 15 stycznia 2018 r. jednoznacznie wynika, iż w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze szkodą całkowitą i w konsekwencji:

a. przyjęcie, iż kwota odszkodowania odpowiada hipotetycznym kosztom naprawy z użyciem części alternatywnych w wysokości 22.980,26 zł, podczas gdy ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, że kwota ta powinna stanowić różnicę między wartością pojazdu w dniu szkody a wartością pozostałości (szkoda całkowita);

b. przyjęcie, iż naprawa pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) przy użyciu zamiennych części alternatywnych o jakości Q, P oraz PJ przywróci stan pojazdu powoda do stanu sprzed zdarzenia z dnia 6 października 2015 r. oraz będzie zgodna z technologią producenta, mimo, iż z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego sądowego inż. Z. G. z dnia 18 stycznia 2019 r. wprost wynika, że naprawa przy użyciu zamiennych części alternatywnych o jakości Q, P oraz PJ nie przywróci go do stanu wizualnego i technicznego sprzed szkody, a tym samym naprawa ta nie jest uzasadniona;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu przez Sąd Instancji, że pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 11.507,22 zł tytułem odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 6 października 2015 r., w sytuacji gdy ze zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z decyzji z dnia 21 października 2015 r. wynika, że pozwany w toku postępowania likwidacyjnego przyznano i wypłacono na rzecz powoda kwotę 12.096,38 zł.

W świetle tak postawionych zarzutów skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 3.596,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2016 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania w obydwu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty. Ewentualnie, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za I i II instancję.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy, zważył, co następuje:**

Apelacja, jako nieuzasadniona podlega oddaleniu.

Sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, prowadząc w tym celu odpowiednie postępowanie dowodowe i dokonując odpowiednich ustaleń faktycznych. Ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, toteż sąd odwoławczy, jako sąd merytoryczny (art. 382 k.p.c.), ponownie rozpoznaje sprawę i nie wiąże go zastosowane przez sąd pierwszej instancji prawo materialne ani stan faktyczny, który może ustalać samodzielnie. Sąd drugiej instancji musi zatem dokonać ponownych, własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. Oznacza to również nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek tego sądu do przeprowadzania dowodów z urzędu, gdy uzna, że jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 zdanie drugie k.p.c.) (por. wyrok SN z dnia 21 marca 2014 r., II UK 365/13, LEX, wyrok SN z dnia 17 maja 2013 r. I CSK 509/12, LEX).

W kontekście powyższego powiedzieć należy, że Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w oparciu o zgromadzone dowody, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne z tą jedynie korektą, że kwota, jaka została powodowi przyznana na etapie postępowania likwidacyjnego z tytułu należnego odszkodowania za uszkodzenie pojazdu wynosiła 12.096,38 zł, a nie jak wskazano w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia 11.507,22 zł. Fakt ten wynikał bowiem wprost z decyzji ubezpieczyciela z 20 października 2015 roku, zawartej w aktach szkody, m.in. w oparciu o które Sąd I instancji czynił ustalenia faktyczne sprawy.

Odnosząc się do zarzutów, podniesionych w kontekście naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., do których trzeba odnieść się w pierwszej kolejności, wskazać należy, że w doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, iż z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniem doświadczenia życiowego.

Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska sądu orzekającego nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, ale trzeba podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny wskazując, że jest ona wadliwa w rozumieniu wyżej przytoczonym. W przeciwnym razie analizowany zarzut sprowadza się do polemiki ze stanowiskiem wyrażonym przez sąd, co jednak nie jest wystarczające do wzruszenia kwestionowanego rozstrzygnięcia (por. T. Ereciński w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. T. Erecińskiego, wyd. V, SIP Lex, tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 4 sierpnia 2016r., I ACA 162/16; por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000r., V CKN 17/00; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2018r., III AUa 367/17; wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 stycznia 2018r., III AUa 518/17).

W niniejszej sprawie, skarżący nie kwestionuje wydanej w sprawie opinii biegłego w ostatecznym jej kształcie. Nie zgadza się jednak z interpretacją rzeczony opinii, dokonaną przez Sąd I instancji. W konsekwencji, istota problemu sprowadzała się do kwalifikacji prawnej uszkodzeń zaistniałych w pojeździe należącym do powoda. Sporne pomiędzy stronami pojęcie szkody całkowitej nie jest zdefiniowane przez ustawodawcę w żadnym przepisie prawa. W gruncie rzeczy termin ten wywodzi się z praktyki ubezpieczeniowej powstałej w toku likwidacji szkód zarówno z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jak i ubezpieczenia autocasco, przy tym podział na szkodę całkowitą i częściową należy do podstawowego. Rozróżnienie to trafnie zobrazowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 12 lutego 1992 r. (sygn. akt I ACr 30/92, opubl. OSA Nr 5/1993 poz. 32), gdzie wskazano, iż szkoda częściowa ma miejsce wówczas, gdy uszkodzony pojazd nadaje się do naprawy, a koszt naprawy nie przekracza wartości w dniu ustalenia przez zakład ubezpieczeń tego odszkodowania. Natomiast szkoda całkowita występuje wówczas, gdy pojazd uległ zniszczeniu w takim stopniu, że nie nadaje się do naprawy, albo gdy koszty naprawy przekroczyłyby wartość pojazdu w dniu likwidacji szkody. Podstawą prawną kompensacji szkody całkowitej jest zaś art. 363 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, iż zasadniczo naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy

pieniężnej. Z kolei odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku (tak uchwała SN z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, opubl. OSNC Nr 4/2004 poz. 51). Co do zasady okazuje się więc, że dokonany przez uprawnionego (poszkodowanego) wybór jest wiążący dla zakładu ubezpieczeń. Tym samym w razie sformułowania przez właściciela uszkodzonego samochodu takiego właśnie żądania restytucyjnego, sprawca szkody lub podmiot za nią odpowiedzialny nie mogą mu narzucić innej formy odszkodowania, polegającej w szczególności na tym, żeby poszkodowany zlikwidował uszkodzony samochód i przestał na odszkodowaniu w postaci różnicy między wartością samochodu przed wypadkiem a ceną uzyskaną z likwidacji (tak wyrok SN z dnia 1 września 1970 r., II CR 371/70, opubl. OSNC Nr 5/1971 poz. 93). Pamiętać przy tym trzeba, że ta reguła, tak jak i każda inna, ma swoje wyjątki. Do ich grona zalicza się przede wszystkim sytuacja, w której remont samochodu okazał się niemożliwy, albo pociąga za sobą nadmierne trudności lub koszty. Wówczas wedle orzecznictwa gdy koszt naprawy samochodu jest wyższy od jego wartości przed uszkodzeniem, to roszczenie poszkodowanego ogranicza się w sumie do formy odszkodowania pieniężnego, obejmującego różnicę wartości samochodu sprzed i po wypadku (tak wyroki SN z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, opubl. OSNC Nr 1/2003 poz. 15 oraz z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, opubl. baza prawna LEX Nr 157324). Wskazać w tym miejscu należy jeszcze, że nadmierność trudności lub kosztów powinna być oceniana w odniesieniu do konkretnego przypadku, z uwzględnieniem interesów ekonomicznych obu stron. Od strony praktycznej – metodologicznej zakwalifikowanie szkody jako całkowitej rodzi ściśle określone konsekwencje, albowiem należne w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowanie ustalone jest metodą dyferencyjną. Metoda ta polega na ustaleniu wysokości odszkodowania poprzez pomniejszenie wartości pojazdu w stanie przed uszkodzeniem – o wartość pozostałości (wrak pojazdu). Jednoznaczne stanowisko w przedmiocie interpretacji pojęcia szkody całkowitej zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 stycznia 2006 r. (sygn. akt III CZP 76/05, opubl. baza prawna LEX Nr 175463) wydanym na wniosek Rzecznika Ubezpieczonych z dnia 6 lipca 2005 r. W uzasadnieniu swojego postanowienia SN wskazał, iż „w obowiązkowym ubezpieczeniu komunikacyjnym OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania wyrażona w art. 361 § 2 k.c., a ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej wypłaca poszkodowanemu świadczenie pieniężne w granicach odpowiedzialności sprawczej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (art. 822 § 1 k.c.). Suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń nie może być jednak wyższa od poniesionej szkody (art. 824 § 1 k.c.) i przede wszystkim na tym tle zachodzi potrzeba oceny, czy koszt restytucji jest dla zobowiązanego nadmierny (art. 363 § 1 zd. 2 k.c.). Przyjmuje się, że nieopłacalność naprawy, będąca przesłanką wystąpienia tzw. szkody całkowitej, ma miejsce wówczas, gdy jej koszt przekracza wartość pojazdu sprzed wypadku. Stan majątku poszkodowanego, niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza bowiem rozmiar należnego odszkodowania”. Ponadto w dalszej części uzasadnienia Sąd Najwyższy jednoznacznie wskazał, iż w kwestii tzw. szkody całkowitej występuje jednolite stanowisko judykatury. Niniejszy Sąd odwoławczy w całej rozciągłości też podziela ugruntowany pogląd, że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, przewyższający jego wartości sprzed wypadku, uzasadnia uznanie naprawy za nieopłacalną, a w konsekwencji celowym i uzasadnionym jest odstąpienie od przywrócenia stanu poprzedniego.

Wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżącego taka sytuacja nie występuje jednak na gruncie niniejszej sprawy. Z materiału dowodowego wynika, że wartość pojazdu powoda w stanie sprzed szkody, z uwzględnieniem stanu drogomierza na dzień wypadku, wynosiła 24.800 zł. Tak ustalona wartość nie była kwestionowana przez strony. Z kolei koszt naprawy pojazdu, przy użyciu części oryginalnych i alternatywnych o jakości Q, P, PJ, i średniej stawki w regionie w wysokości 95zł netto, na dzień powstania szkody, wynosił 22.980,26zł brutto. Zatem nie przewyższa on wartości pojazdu sprzed powstania szkody. Jest tak również w przypadku uwzględnienia pierwszej wyceny naprawy pojazdu przy uwzględnieniu ww. części, a zawartej w opinii biegłego z dnia 15 stycznia 2018 r., na którą też powołuje się skarżący.

Nie sposób też zgodzić się ze skarżącym, jakoby naprawa pojazdu, przy uwzględnieniu zamiennych części alternatywnych o jakości Q, P oraz PJ w wysokości 22.980,26 zł, nie była wykonalna, a to z uwagi na brak możliwości przywrócenia stanu pojazdu do stanu sprzed wypadkiem. Skarżący powołuje w powyższym zakresie opinię biegłego z dnia 18 stycznia 2019 roku, zapominając jednocześnie o późniejszej opinii biegłego z maja 2019 roku, uwzględniającej

wyższą, niekwestionowaną wartość pojazdu sprzed szkody, z której wynika, że naprawa przy użyciu ww. części zamiennych jest możliwa i uzasadniona, albowiem tak naprawiony pojazd powinien przejść badanie techniczne i zostać dopuszczony do ruchu. Wnioski z rzeczony opinii, nie zostały natomiast w żaden sposób skutecznie podważone przez stronę.

W tym stanie rzeczy nie sposób przyjąć, tak jak oczekuje tego skarżący, że naprawa była nieopłacalna, w związku z czym mamy do czynienia ze szkodą całkowitą. W konsekwencji czego nie sposób było też ustalić innej kwoty odszkodowania, aniżeli ta, którą przyjął Sąd I instancji, tj. z dnia 22.980,26 zł.

Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności oraz wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego, kwotę 12.096,38 zł, zasądzona na rzecz powoda kwota mieści się w ramach należnego mu odszkodowania z tytułu szkody powstałej w pojeździe.

W konsekwencji powyższego, rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu są również prawidłowe.

Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną, w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego, ustalone na kwotę 450 zł na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2015.1800 ze zm.)